

**Oświadczenie złożone
przez senatora Andrzeja Pająka
na 37. posiedzeniu Senatu
w dniu 16 lutego 2022 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

We wrześniu 2021 r. zgłosili się do mnie przedsiębiorcy branży transportowo-budowlanej z terenu powiatu suskiego z prośbą o pomoc w sytuacji braku możliwości wyegzekwowania zaległych płatności z tytułu wykonanych przez nich robót i prac na przestrzeni ostatnich 10 lat. Bezsilność przedsiębiorców jest tym większa, że przedmiotowe zaległości, sięgające setek tysięcy złotych, zostały im przyznane wyrokami lub nakazami zapłaty sądów powszechnych i orzeczenia te opatrzone były każdorazowo klauzulą wykonalności. Pomimo licznych interwencji u poszczególnych komorników sądowych i nadzorców sądowych nadal pozostają bez zapłaty wobec bezskuteczności egzekucji, tymczasem z upływem czasu coraz bardziej prawdopodobne jest przedawnienie tytułów egzekucyjnych.

Korespondencjami z dnia 4 października 2021 r. zwróciłem się do Pana Ministra oraz do nadzorca sądowego w Bielsku-Białej w przedmiocie przedłożenia informacji, jakie możliwości prawne przysługują przedsiębiorcom takim, jak ci interweniujący w moim biurze. Niestety, odpowiedzi zarówno z Pana resortu, jak i od nadzorca sądowego sprowadziły się do lakonicznych informacji, że generalnie nie ma takich instrumentów prawnych, nie wspominając o jakichkolwiek środkach np. z gwarancji. Jediną sugerowaną możliwością jest założenie sprawy w sądzie cywilnym, co stanowi jednak rozwiązanie znane już doskonale przedsiębiorcom i jednocześnie niedające większych nadziei na pomyślne załatwienie sprawy.

Sytuacja taka, brak reakcji ze strony komorników i nadzorców sądowych, a także brak odpowiednich regulacji prawnych, nie tylko w rzeczonyj sprawie, przyczynia się do upadku dziesiątek firm, które niejednokrotnie z wielkim trudem i móżolem od pokoleń budowały swoją pozycję na rynku krajowym i międzynarodowym. Dziś stoją one przed widmem bankructwa. Nierzadko należności od zleceniodawcy stanowią kwoty wielomilionowe, a nieotrzymywanie ich na bieżąco prowadzi do tego, że firmy podwykonawców nie są w stanie dalej funkcjonować. Wpadły one w spiralę zadłużeniową wobec swoich dostawców, tj. paliw, części zamiennych, firm leasingowych, nieobsługiwanych kredytów, a w końcu nie mają środków na pokrycie podstawowych świadczeń z tytułu zatrudnienia dla swoich pracowników, takich jak składki na ZUS, podatki etc. Niejednokrotnie dochodzi do tragedii, do tego, że sami właściciele nie mają za co żyć, a nie otrzymują żadnej pomocy ze strony państwa. I podkreślam, że przedsiębiorcom wcale nie zależy na pomocy stricte materialnej, ale na wygenerowaniu regulacji prawnych, dzięki którym odzyskają swoje należności bezpośrednio od dłużników lub syndyków upadłości tych dłużników.

W przedstawionym stanie sprawy zwracam się do Pana Ministra o analizę problemu, głębszą niż ta zawarta w odpowiedzi na moją korespondencję z dnia 4 października 2021 r. Kserokopie dokumentów obrazujących stan sprawy, z którą zwrócili się do mnie rzeczeni przedsiębiorcy, zostały przesłane w załączeniu do wskazanej korespondencji.

Z poważaniem
Andrzej Pająk